

6 stycznia (Boże Narodzenie)

Tekst Ewangelii (Mk 1,6-11): I tak głosił Jan: «Idźcie za mną, mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzczę was wodą, On zaś chrzczę was w Duchu Świętym». W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: «Ty jesteś mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie».

«Ty jesteś mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»

Rev. D. Josep VALL i Mundó
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Kościół świętuje Chrzest Pański. Tamtego dnia wszystkie wody świata zostały oczyszczone i otrzymały moc, by oczyszczać z grzechu. Chociaż chrzest, którego udzielił Jan, miał jedynie znaczenie nawrócenia i uznania naszej grzeszności, Jezus chciał go przyjąć przez solidarność ze wszystkimi ludźmi, idąc na czele odnowionej Ludzkości. «On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwymi. Bo...» (2Kor 5,21). Jezus wprowadził nowy Chrzest, który uczyni nas dziećmi Boga w Nim i pogodzi nas z Ojcem: stanie się Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata.

«Także dzisiaj — pisze św. Grzegorz z Nazjanzu — Chrystus jest światłością; pozwólmy, aby to boskie światło nas przeniknęło. Chrystus jest chrzczony, zejdłszy wraz z Nim do wody, aby później zostać wraz z Nim wyniesionym». Tamtego dnia, nad Jordanem, ujrzał można było jak zstępuje na Pana Duch Święty i usłyszał głos Ojca: «Ty jesteś mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie» (Mk 1,11). Jan Paweł II komentuje, że «wychodzi z wód świętego źródła, kałdy chrześcijanin znów słyszy głos, który pewnego dnia rozległ się nad rzeką Jordan: "Ty jesteś mój Syn..."; i rozumie, że został zrównany z umiłowanym Synem, stając się synem adoptowanym».

Św. Cyryl z Jerozolimki każe nam się zastanowić nad tym nadprzyrodzonym faktem,

mówi?c nam: «Je?li twoja pobo?no?? jest szczera, na ciebie tak?e zst?pi Duch ?wi?ty i us?yszysz g?os Ojca, dobiegaj?cy z wysoko?ci : "Ten nie by? moim synem, ale teraz, po Chrzcie, sta? si? synem moim». Pocz?wszy od tego momentu, wszyscy jeste?my zaproszeni do pod??ania t? Drog?, co Jezus, aby pozna? Jego Prawd?, aby ?y? tym samym ?yciem. Jeste?my wybrani, namaszczeni i pos?ani, aby bra? udzia? w misji apostojskiej. Jeste?my te? synami kochanymi i ulubionymi, i Ojciec b?dzie mia? upodobanie w ka?dym z nas.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Chrzest uwolni? nas od wszelkiego z?a, jakim s? grzechy, ale z ?ask? Bo?? musimy wype?ni? wszystko, co dobre» (?w. Cezary z Arles)
- «Wy rodzice przyprowadzacie do chrztu ch?opca lub dziewczynk?. To jest ?a?cuch wiary: macie obowi?zek przekazania wiary tym dzieciom. To najpi?kniejsze dziedzictwo, jakie im zostawicie. Zabierzcie t? my?l do domu ju? dzi?» (Franciszek)
- «Chocia? grzech pierworodny jest grzechem w?asnym ka?dego, to jednak w ?adnym potomku nie ma on charakteru winy osobistej. Jest pozbawieniem pierwotnej ?wi?to?ci i sprawiedliwo?ci, ale natura ludzka nie jest ca?kowicie zepsuta (...). Chrzest, daj?c ?ycie ?aski Chrystusa, g?adzi grzech pierworodny i na nowo kieruje cz?owieka do Boga, ale konsekwencje tego grzechu dla os?abionej i sk?onnej do z?a natury pozostaj? w cz?owieku i wzywaj? go do walki duchowej» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 405)